

CIA wspierało „Solidarność” i Giedroycia

1 września 2020

Amerykański naukowiec Seth G. Jones napisał książkę poświęconą amerykańskiemu wsparciu dla polskiej opozycji w czasach komunistycznych. Na podstawie wiarygodnych źródeł udowadnia on, że Stany Zjednoczone poprzez swoje służby specjalne udzielały pomocy finansowej „Solidarności”. Blisko dwie dekady wcześniej Centralna Agencja Wywiadowcza USA zaczęła finansować emigracyjnego publicystę Jerzego Giedroycia i jego paryskie pismo „Kultura”.

Wywiad z amerykańskim politologiem i pisarzem przeprowadził portal Onet.pl, a jego książka na ten temat ukazała się pod koniec zeszłego roku i nosi tytuł „Tajna operacja. Reagan, CIA i zimnowojenny konflikt w Polsce”. Na jej potrzeby Jones rozmawiał z emerytowanymi pracownikami Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), zapoznając się również z ich publikacjami zatwierdzonymi przez służby specjalne USA. Ponadto mógł też korzystać z odtajnionych archiwów CIA.

Z wiarygodnych źródeł wynika więc, że w 1982 roku rozpoczęła się operacja finansowania „Solidarności” z funduszy amerykańskich służb. Pozwoliła na to decyzja ówczesnego prezydenta USA, Ronalda Reagana. To on zatwierdził operację o kryptonimie „QRHELPFUL”. Jej celem było zapewnienie organizacji potrzebnego sprzętu i materiałów. Jednocześnie operacja była prowadzona tak, aby władze Stanów Zjednoczonych w każdej chwili mogły stwierdzić, że nie mają z nią nic wspólnego.

CIA wykorzystywała do swoich planów osoby z państw zachodnich (choć nie tylko), które już wcześniej zaczęły pomagać opozycji działającej na terenie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Sam koszt operacji szacowany jest na ówczesne blisko 20 mln

dolarów, co obecnie jest kwotą niemal dwukrotnie wyższą. Choćby w 1983 roku „Solidarność” mogła liczyć na półtora miliona dolarów z kasy amerykańskich służb specjalnych.

Nie tylko opozycja z lat 80. ubiegłego wieku mogła liczyć na sponsorowanie przez Waszyngton. Otrzymywał je również wspomniany Giedroyc, na którego po 1989 roku powołują się twórcy oficjalnej polityki zagranicznej Polski. Na przełomie lat 40. i 50. publicysta i twórca paryskiej „Kultury” miał szukać wsparcia podczas jednej z podróży do USA. Właśnie wówczas zgłosili się do niego agenci CIA.

Na podstawie: Onet.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)